KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 21go Stycznia Rok 1862. № 15. Dnia 9 (21) Stycznia 1862 Roku.

Wtorek. Wschód Słońca go: 7 m. 59. Zachód „ „ 4 „ 25. Jutro, ŚŚ. Wincentego i Anastazego MM.

Reskrypt Najjaśniejszej Pani,

Wydany na imię Zenejdy córki Teodora Grootte-nowej, Przełożonej Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien w Nowej Alexandrji.

Zenejdo córko Teodora. Od chwili ukończenia przez was nauk w Petersburgskiej Szkole orderu Ś. Katarzyny, poświęciłyście się trudnemu zawodowi kształcenia młodego pokolenia, przez objęcie w 1823 r. obowiązków Damy klassowej w powyższym zakładzie, gdzie działalność wasza w ciągu trzech lat, zwracała na się stale uwagę Zwierzchności. Następnie, opuściwszy szkołę dla wypełnienia świętych obowiązków żony i matki, wróciłyście po zgonie męża do służby, przyczem objęłyście obowiązki Inspektorki w pomienionym zakładzie. Oceniając w was słusznie zalety, które pomimo młodości i krótkiego przeciągu waszych dawnych zatrudnień służbowych, wyróżniały was wśród ogólnego otoczenia, Najukochańsza Świekra Moja, obrała was i mianowała Przełożoną Alexandryńskiego Instytutu w Nowej Alexandrji. Tam, począwszy od 1839 r., służbie waszej nie tylko towarzyszyło stale uznanie Najjaśniejszej Cesarzowej Alexandry Fedorówny, lecz i szczególny wzgląd świętej pamięci Cesarza Mikołaja Pawłowicza.

Obecnie, w skutku zmienionych okoliczności, chcąc oraz otoczyć wasze nieletnie wnuki tą opieką macierzyńską, jaką poświęcałyście dotąd licznej rodzinie instytuckiej,—upraszacie o uwolnienie was od obowiązków. Z prawdziwym żalem czyniąc zadosyć temu życzeniu, Postawiam sobie za serdeczny obowiązek, wynurzyć wam przy tej zręczności szczególną Mą wdzięczność i życzliwość, tak za nacechowane pożytkiem przeszło 25 letnie trudy wasze, jak i za oświadczenie gotowości do pozostania przy zarządzie zakładu do czasu rozstrzygnięcia wynikłej niedawno kwestji dotyczącej jego reorganizacji. Poleciwszy jednocześnie Xięciu Oldenburgskiemu wyznaczyć wam należną podług prawa emeryturę, Rozkazałam wydać wam, jako jednorazową nagrodę, roczną płacę wraz ze stopniowemi dodatkami, razem 2,365 rs., z procentów od kapitału zapasowego Żeńskich Zakładów Naukowych.

Pozostaję na zawsze dla was niezmiennie życzliwą.

Na oryginale własną Jej Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„MARJA."

Ś t. Petersburg, 8 Grudnia 1861 r.

Petersburg d. 11 Stycznia.

W Piątek dnia 22 Grudnia (v. s.) Nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister N. Króla Portugalskiego, Wice-Hrabia *de Mira*, był przyjmowany na posłuchaniu przez Najjaśniejszego Pana i przy tej sposobności miał zaszczyt doręczyć Jego Cesarskiej Mości list, zawiadamiający o wstąpieniu na tron Króla Ludwika, również jak i nowe swe listy wierzytelne.

Przedstawiony Radzie Administracyjnej przez Dyrektora Głównego w Komissji Rzą: Przychodów i Skarbu projekt rozszerzenia dobrodziejstw zapewnionych Najwyższym Ukazem z d. 10 (22) Maja 1860 r. właścicielom czynszującym przez udzielanie im pożyczek Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na skalę zwiększoną, jak niemniej udzielania pożyczek z funduszu użyteczności ogólnej na przekształcenie gospodarstw udzielać się mających, wniesionym został z upoważnieniem Rady Administracyjnej do Rady Stanu Królestwa.

Komissja Rzą: Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zawiadamia ponownie Rodziców i Opiekunów młodzieży kształcącej się w Szkołach publicznych w Warszawie, że plan nauk w pięciu niższych klassach Gimnazjum Realnego, jest zupełnie taki sam, jak w Gimnazjum Gubernjalnem i w Szkołach Powiatowych Filologicznych. W Szkołach zaś Realnych Warszawskich, w których plan pozostał dawniejszy, dodane zostały wykłady języka łacińskiego i Historji Powszechnej, iżby młodzież w nich kształcąca się, mogła później przechodzić do gimnazjów Filologicznych. Przytem Komissja poczytuje za obowiązek zwrócić uwagę Rodziców i Opiekunów młodzieży, że zbyteczne nagromadzanie uczniów w klassach, jest wielce niekorzystne dla uczących się; Rodzice więc i Opiekunowie w interesie swych dzieci i wychowańców, powinni unikać zapisywania do klass już przepełnionych.— Z upoważnienia Dyrektora Głównego, p. o. Dyrektora Wydziału, Radca Stanu, J. *Korzeniowski.*— Za Dyrektora Kancellarji, *Wendorf.*

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— W skutek reskryptu Kom: Rzą: Spraw Wew: z d. 24 Paźdz: (8 Listo:), podaje do powszechnej wiadomości te postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa z d. 20 Lipca 1837 r. o udzielaniu Listów przyznania wynalazków w Art: 10 ustępie 5m przepisuje, że każden starający się przyznania wynalazku, winien do protokółu oświadczyć, czy chce aby opis w całości lub w części był ogłoszony albo nie; jeżeli ma być ogłoszony, nikt inny tego co w tym opisie wyszczególnionem będzie, przez czas listem przyznania objęty, nie będzie mocen naśladować ani wykonywać. Komissja Rządo: Spraw Wew: po zniesieniu się z Kom: Rzą: Wyznań Reli: i Ośw: Publ:, decyzją z dnia 18 (30) Paźdz: r. b. postanowiła opisy techniczne wynalazków, na które listy przyznania są udzielane w miarę żądania wynalaców, ogłaszać w organie urzędowym *Dziennik Powszechny* z warunkiem, żeby interesowane w publikacji onychże osoby, dostarczyły opisy techniczne do umieszczenia w rzeczonym dzienniku odpowiednie, tudzież drzeworyty lub klisze do objaśnienia tychże opisów potrzebne, a do rozmiaru szpalt gazety o jakiej mowa, zastosowane.—Prezydent, Radca Tajny, *Andrault.* Naczelnik Kanc: *Luceński.*

Wczoraj rozpoczęły się zapisy młodzieży do Szkół tutejszych.

Czytamy w *Dzienniku Powszechnym: Constitutionnel* z d. 15go Stycznia, w artykule wstępnym podaje następny wyciąg z *Gazety Augsburgskiej*: „Dowiadujemy się, że blizkiem jest porozumienie pomiędzy dworem Rzymskim a Gabinetem Rosyjskim. OJCIEC Ś. jest gotów jest wyrazić potępienie ruchu w Polsce, któremu religja służy tylko za pozór. PAPIEŻ miał oświadczyć to już, w breve wysłanem do Wiednia. OJCIEC Św. miał zupełnie zatwierdzić znany List Pasterski Biskupa Chełmińskiego, zalecający zgodę narodowości w imieniu miłosierdzia Chrześcjańskiego." Następnie czytamy w tymże dzienniku: Piszą nam z Rzymu: „PAPIEŻ z pełnym przychylności pośpiechem, zatwierdził wybór jaki Cesarz ALEXANDER uczynił z X. *Felińskiego*, Prałata Katolickiego, na Arcy-Biskupa Warszawskiego. Cesarz mianując na tę wysoką godność, użył praw przyznanych mu konkordatem z r. 1847, który zastrzega PAPIEŻOWI prawo udzielenia lub odmówienia prekonizacji wybrańcowi Cesarza. PAPIEŻ więc i Cesarz zgodzili się na wybór X. *Felińskiego*, a ta zgoda wskazuje, że dwa dwory Rzymski i Petersburgski blizkie są porozumienia się, co do przyszłego postępowania duchowieństwa Katolickiego w celu uspokojenia Polski, i wpojenia w ludność ducha pojednania, zgody i pokoju, który tylokrotnie zalecaliście. X. *Feliński* jest Dyrektorem Akademji Katolickiej w Petersburgu, do założenia i organizacji której głównie się przyczynił. On to nadał temu znakomitemu zakładowi popęd, który uczynił go tak użytecznym dla Katolików w Cesarstwie Rosyjskiem. X. *Feliński* jest uczonym teologiem i światłym mężem; znany jest z surowości obyczajów i pomiędzy Katolikami zjednał sobie bardzo wielki i słuszny szacunek. Nie wątpią, że będzie dobrze przyjęty w Warszawie, że będzie wywierał tam na duchowieństwo i na lud wielki wpływ moralny, i nakoniec, że wpływ jego będzie miał bardzo dobre skutki. Tym sposobem upadają rozpuszczane w Europie pogłoski o nieporozumieniu pomiędzy Cesarzem ALEXANDREM a PAPIEŻEM, i widocznie *ultimatum*, które podług tychże pogłosek miało być doręczone rządowi Papiezkiemu przez jednego z dyplomatów rosyjskich, wcale nie istnieje.

W Rzymie przez oktawę TRZECH KRÓLI w Kościele Sant. Andrea della Valle, odbywały się Nabożeństwa we wszystkich Katolickich obrzędach, po których następowały Kazania w głównych europejskich językach. a d. 8 b. m. przyszła kolej na polski.

Jutro, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana *Łuczykowskiego*, odbędzie się żałobna Wotywa o godz: 11tej w Kościele Powązkowskim; na którą pozostała Wdowa wraz z Synem, zaprasza Familję i Kolegów.

Po ciężkiej kilko-tygodniowej słabości, zakończyła życie w dniu 15 b. m. w Rawie, dwunasto-letnia Aurelja, Córka WW. Ludwika i Antoniny z Siekluckich *Olszewskich*. Dotkliwy i bolesny ten cios dla Rodziców i rodziny, przez utratę tak wiele rokującej dla nich Córeczki, winna ukoić silna nasza Religja, która przeznaczając tej Anielskiej istocie Niebo za dziedzinę, każe wierzyć, że ona uprosi NAJWYŻSZEGO PANA, by Jej rodzinę ciężko zasmuconą, pocieszył i dodał ducha silnego, do przetrwania tak srogiej niedoli.

Były Podoficer b. W. P. Alexander *Karsznicki*, zakończył życie d. 16 b. m. w Poznaniu.

Edward *Pohlens*, Komissarz Leśny przy Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, po ciężkiej słabości, zmarł onegdaj, przeżywszy lat 42. Wyprowadzenie zwłok, odbędzie się jutro o godzinie 2giej po południu, z domu Nro 1048 przy rogu ulic Grzybowskiej i Walicowa, na cmentarz Ewangelicki; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych.

Donoszą ze Lwowa, że d. 16go b. m. zmarł Alexander *Batowski* w Kulikowie, majętności swej rodziny. Znane powszechnie są zmarłego zasługi na polu ojczystej literatury, mianowicie w jej części historycznej, której się oddawał z serdecznem zamiłowaniem i prawdziwym zapałem. To wiedzą wszyscy, lecz bliżsi jego znajomi mogli dopiero ocenić prawość charakteru, jaka go odznaczała.

Zaonegdaj, grono przyjaciół odprowadziło na wieczny spoczynek zgasłego przedwcześnie, bo zaledwie w wieku lat 34, ś. p. Józefa *Ojrzyńskiego*, b. ucznia Warszawskiej Akademji Medycznej, a ostatnio gorliwego współpracownika w Zarządzie fabryki przy Żegludze Parowej. Nie mamy zamiaru wyliczać przymiotów, cnót lub zasług zmarłego, albowiem w latach takich człowiek, nie mógł dojść jeszcze do kresu stanowiska swego. Mimo to jednak, skon jego boleśnie dotknął Przyjaciół, którzy oddalonej rodzinie o smutnym donoszą wypadku, i tem smutnem wspomnieniem chcieliby raz jeszcze pożegnać człowieka, który w cichym swym i krótkim zakresie życia, dał poznać piękność duszy. Pokój jego popiołom! — *

Komitet Budowy Kościoła w Sulisławicach, ma zaszczyt niniejszem uprzejmie upraszać JJWW. i WW. Protektorek o łaskawe nadesłanie uzbieranych ofiar, przez pocztę Sandomierz na ręce X. Józefa *Czaplę* Plebana w Sulisławicach, a to celem postawienia w możności Komitetu do uczynienia sprawozdania o wpływie składek i umieszczenia takowego w pismach czasowych dla wiadomości powszechnej. Ponieważ zakres czasu do zbierania ofiar służy jeszcze blisko lat dwa, przeto xiążeczki do wpisywania składek, mają pozostać w rękach szanownych Protektorek, za dowód odebranych pieniędzy służyć będzie publiczne sprawozdanie. Co się tycze robót damskich i innych przedmiotów na ten cel ofiarowanych, takowe także mają jeszcze pozostać aż do następnego powiadomienia i decyzji Komitetu.— Prezydujący w Komitecie, Hippolit *Popiel*. X. Józef *Czapla*, P. S. Sekretarz.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Karolci i Jani G. rs. 1, w miejsce Wotywy za duszę ś. p. *Agnieszki*, rok rocznie w dzień Jej Imienin odbywanej, a to dla ubogiej chorej wdowy Zofji *Wolskiej* z małoletniemi dziećmi, z których jedno kaleka, przy ulicy Ogrodowej N° 844.— Od M. K. rs 3 dla biednej służącej, która zgubiła 29 rs., z prośbą do litościwych osób o przyjście jej w pomoc.— Od A. Ż. Ar: Dram: rs. 3 na uproszenie łaski BOGARODZICY, na światło przed JEJ statuą przed Kościołem XX. *Reformatów*.

P. Redaktorze! Składam dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci rs. 5, z uwagi, że mieszkaniec przy jednej z ulic Warszawy, opływając we wszelkie dostatki, zapomina o bracie swoim rodzonym, obecnie mieszkającym na Pradze, młodym chłopcu najlepszej konduity, dobrego usposobienia, tylko prześladowanym od losu. Jeżeli się kiedy odezwie do serca braterskiego, zu-

pełnie go odpycha tak dalece, że nawet niedawno, bo w wigilję BOŻEGO NARODZENIA, nie mając gdzie podziać się, udał się do brata, lecz ten odsunął go, mówiąc, że nie będzie w domu. Dar ten, który składam, może zdoła natchnąć nieszczęśliwe istoty do uproszenia u BOGA, naprowadzenie tegoż brata na drogę wypełnienia względem niego świętej powinności.— X.

N. N. z nad brzegów Niemna, nadesłała na zasilenie funduszów Warsz: Tow: Dobr: rs. 15; oraz Marja *Jarocka*, mieszkanka m. Preny, zebrane przez siebie na tenże sam cel rs. 92 k. 38 i pół, z których po potrąceniu portorji pozostało rs. 91 k. 12 i pół, i kwoty te wpłynęły do Kassy Towarzystwa.

Wczoraj, w dokończeniu ciągnienia 3ciej klassy 3go oddziału, NAJWYŻEJ dozwolonej loterji na dobra Szymanów i Seroki, w obec Urzędników ze strony Komissji R. P. i Skarbu, tudzież delegowanych miasta Stołecznego Warszawy, główniejsze wygrane, padły jak następuje: Rsr. 3 000, na Nr 26,726. Rsr. 2,000, na Nr 3,460. Rs. 1,000, na Nr 8,920. Po rs. 500, na Nra: 12,162, 19.269, i 22 858. Po rs. 100, na Nra: 1,151, 3,545, 3,807, 8,291, 13,421, 13,594, 17,392, 26,445, 27,268, i 28,431.

Wyszedł Nr 3ci *Gazety Rolniczej*, który zawiera w sobie następujące artykuły: Pługi, brony i walce używane do uprawy gruntów w Hohenhejmskim-Agronomicznym Instytucie (z 12 rycinami). Rozbiór dziełka Adama *Goltza* „Rady gospodarskie dla użytku wieśniaków ziemi naszej,” p. A. K. *Stelmasiewicza*. Rozbiór kwestji o stosunku jednej włóki ziemi do ilości inwentarza żywego i martwego, p. W. *Kurnatowskiego*. Korrespondencje gospodarskie: z Kaliskiego, p. Stan: *Radolińskiego*, i z Podlasia, p. Emiljana *Wojowódzkiego*. Nowiny gospodarskie.

(A. n.) Będąc jednym z najdawniejszych założycieli magazynu ubiorów męzkich gotowych i zamówionych, który się dotąd w obecnym lokalu moim, przy rogu ulicy Bielańskiej i Daniłowiczowskiej utrzymuje, starałem się zawsze różnemi dogodnościami dla dobra ogółu, zasłużyć sobie na względy łaskawej Publiczności, mianowicie też przez zaprowadzenie kredytu ruchomego już od lat kilku w praktykę weszłego. W latach poprzednich pomimo mojej więcej doświadczonych zaległości ze strony moich debentów, potrafiłem jednakże zrównoważyć czynione przezemnie nakłady z otrzymanemi wpływami; lecz rok bieżący, który bez zaprzeczenia pod względem materjalnym dla wielu osób jest nader trudnym, dotknął i mnie z powodu niemożności odebrania licznych przypadających mi należytości, a tem samem i uiszczenia się z swej strony kupcom w interessach ze mną zostających, dla tego przymuszony zostałem podać do powszechnej wiadomości, aby goście moi którym z powodu wzmiankowanych okoliczności pomimo dawno już upłynionych terminów, ciągłe okazuje wyrozumienie, zechcieli wejść w położenie moje, i o ile to jest w ich mocy pośpieszali ze zrealizowaniem rachunków, jeżeli i mnie i siebie na przyszłe nieprzyjemności narażać nie chcą. Tym zaś którzy w zupełności conto swoje już umorzyli, oprócz wynurzenia im najszczerszego podziękowania, w każdym razie na ich pozostaję usługi.— F. *Zygardłowicz*.

Za pszenicę płacą 46 za korzec, a za żyto 25; kartofle zaś od 8 do 9 za korzec.

Kurs wczorajszy: za *pół imperjały* żądają rs. 5 kop: 80; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 28, dają rs. 91 kop: 78, wartość kuponu rs. 1 kop: 22²/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 15, dają rs. 15 kop: 13, wartość kuponu kop: 4²/₃; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 66, dają rs. 65 kop: 50.

ANGLJA. *Londyn, 16 Stycz:*.— Król Belgów udał się wczoraj z Osborne do Claremont, dla odwiedzenia Królowej *Marji-Amelji*, ztamtąd zaś przybył do Londynu i zajął mieszkanie w pałacu Buckingham, gdzie do Niedzieli zabawi, a następnie wróci znowu do Osborne. — Wyjazd Xcia *Walji* przez Tryest na Wschód, ma nastąpić około 14 Lutego. — Nie ulega wątpliwości, że wystawa w d. 1 Maja otwartą zostanie. Gmach prawdopodobnie wykończony będzie na dzień 12 Lutego, i oddany Komissji.— Słychać, iż Rząd Amerykański wydał rozkaz wypuszczenia dwóch osób, zabranych z statku *Eugenja Smith*, przez federalistowski okręt *Santiago de Cuba*. PP. *Mason* i *Slidell*, spodziewani tu wkrótce, zapewne z owacją przyjęci zostaną. Takowa jednak wychodzić będzie nie od Anglików, a od Amerykanów Południowych, w Liverpool przebywających.— Na pomnik dla zmarłego Xięcia Małżonka nadeszły już wczoraj znaczne składki, a między innemi od Hr: *Russel* 100 fszt:. Od przyszłego tygodnia lista składek regularnie ogłaszaną będzie.— W skutku załatwienia sprawy *Trentu*, Admiralicja odwołała okręty wysłane na obronę portu Mersey do Liverpool, i wstrzymała wszelkie uzbrojenie.— *Turcarora* czatująca na statek *Nashville* pod Southampton, zmieniła wczoraj rano swe stanowisko.— Słychać, że *Nashville* został sprzedany pewnemu Anglikowi. — Xiężna Następczyni Pruska, spodziewaną jest wkrótce w Osborne.

AZJA.— Poczta Wschodnio-Indyjska do Tryestu 16go b. m. nadeszła, donosi, że w Bombay wybuchnęła cholera, i że tożsamość indywiduum aresztowanego w Kursatszi z *Nena Sahibem*, jeszcze jest wątpliwą.— Wyjazd Lorda *Canning* do Anglji, jeszcze tak prędko nie nastąpi. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 16 Stycz:*.— Mowa Cesarza Francuzów przy otwarciu obrad Izb, z niecierpliwością jest oczekiwana. Niektórzy sądzą, że mowa ta wyjaśni i rozwiąże niektóre kwestje i trudności obecnej epoki i położy koniec oczekiwaniu i niepewności. Zdaje się jednak, że nadzieje te nie ziszczą się w zupełności, i że Cesarz, streszczając w swej mowie stanowisko i ważną rolę Francji w kwestjach bieżących, ograniczy się jedynie na wskazaniu Senatowi i Ciału Prawodawczemu widoków Rządu i na dostarczeniu Izbom żywiołów do mających się otworzyć rozpraw. — Niektóre dzienniki doniosły, że Rząd zamierza uczynić jawnemi posiedzenia Rady Municypalnej Paryzkiej. Środek podobny na pochwałę by tylko mógł zasłużyć, zwłaszcza przy ważności interesów, jakie tam roztrząsane bywają. — Z Wiednia donoszą, że Bank tameczny ofiarował podobno Rządowi 80 miljonów pożyczki pod warunkiem odnowienia mu przywileju. Podobno w Austrji istnieje także projekt pożyczki opartej na dobrach Kościelnych. — *Morning-Post* twierdzi, że traktat między Francją i Hiszpanją, regulujący należności z czasów wojny 1823, nie jest jeszcze tak blizkim ostatecznego ułożenia, jak to głosiły niektóre dzienniki.— Cesarz wyjechał dziś rano do Ram-

bouillet na polowanie, zkąd wraca wieczór.— Rada Stanu opracowywa obecnie projekt opodatkowania powozów i koni. Od powozów zbytkowych opłata roczna ma wynosić 150 fr., od koni tej samej kategorji 100 fr. Kwestja tylko czy projekt ten, nawet w razie przyjęcia go przez Ciało Prawodawcze, nie spotka oporu w Senacie, gdzie już raz to samo miało miejsce.— Dziś Reprezentanci prassy Paryzkiej i zagranicznej zebrali się u P. *Morny*, dla określenia stosunków prassy i Ciała Prawodawczego, podczas mających się otworzyć obrad.

Włochy. — *Italie* w korrespondencji z Neapolu potwierdza wiadomość, że brat *Chiavonego* z 3ma innymi bandytami poddał się Jenerałowi *Lopez* w Gaeta.—Tenże dziennik zapewnia, że *Rotszyld* Paryzki udał się z Paryża do Nicei, dla narad z finansistami Włoskimi.— *Perseveranza* w liście z Rzymu 7go datowanym donosi, że znany przywódca Karlistowski *Tristany*, otrzymał polecenie uorganizowania bandytyzmu na obszerną skalę, i że ze znaczną bandą ma wypłynąć z Tryestu, a wylądować w St. Benedetto w Marchjach. — Wiadomo, że przed niejakim czasem. P. *Tofano*, Prezes sądu apellacyjnego Neapolitańkiego, został złożony z urzędu, jako podejrzany o to, iż będąc wygnanym dawniej z kraju, i przebywając w Turynie, przesyłał tajemne raporta Rządowi zmarłego Króla *Ferdynanda*. P. *Tofano* zwrócił się obecnie do Izby Deputowanych, której jest Członkiem, z żądaniem śledztwa. Izba 15go zajmowała się tą sprawą, i po wysłuchaniu długiego usprawiedliwienia się obwinionego, przeszła do porządku dziennego, zalecając zarazem ogłoszenie wszystkich dokumentów komunikowanych przez Gabinet w tym przedmiocie Komissji, której poruczono przedwstępne zbadanie reklamacji Urzędnika Neapolitańskiego. Opinja publiczna zatem będzie mogła wyrzec ostateczny w tej kwestji wyrok.— Dnia 15 b. m. P. *Pareto* wniósł w Senacie dawno zapowiedzianą interpellację dotyczącą ogólnej polityki ministerstwa. *Ricasoli* odpowiedział mu na te interpellacje, oświadczając, że starał się uzupełnić Gabinet przez mianowanie Ministra spraw wew:, ale że reformy zamierzone przedstawiły trudności nieprzezwyciężone. On sam nie jest w stanie układać się z stronnictwami, a Ministrowie w ogóle nie uważali za stosowne usuwać się bez votum Parlamentu. Jeśli Parlament da im votum nieufności, wtedy będą wiedzieć, co im powinność nakazuje. Co się tyczy Neapolu, to ministerstwo wzięło na siebie ciężką odpowiedzialność dla przyspieszenia zjednoczenia Włoch, co się zaś tyczy Rzymu, to tam uzupełnią się nietylko losy Włoch, ale i ludzkości w ogóle. Dzień tryumfu nie da się oznaczyć, może jednak już w chwili obecnej dojrzewa kres przeznaczeń.— Rząd obstaje niewzruszenie przy przymierzu Francuzkiem, i będzie zawsze trzymał się swej polityki w sprawie Rzymskiej. — Ministrowie *Cordova*, *Monabrea*, *Bastoggi* i *de Sanctis*, dali następnie objaśnienia w przedmiocie administracji swych wydziałów, poczem znowu *San Martino* objaśniał swe układy z *Ricasolim* względem wejścia do Gabinetu.— *Villamarina* wezwał Prezesa Ministrów, aby jaśniej skreślił, co rozumie przez wyrazy: „że w obecnej chwili dojrzewa kres przeznaczeń, na co *Ricasoli* odparł, iż tak się wyraził dla tego, że kwestja Rzymska jest kwestją moralną, z każdym dniem naprzód postępującą.” *Ricasoli* zażądał w końcu votum stanowczego, w skutku czego Senat przeszedł do porządku dziennego, wynurzając swe zadowolenie z objaśnień ministerstwa. (I. B).

Ostatnie Wiadomości.

Dzisiejsze depesze nieprzynoszą nam żadnych ważniejszych wiadomości. Korrespondencje z Londynu tylko wspominają, że Rząd Francuzki weźmie inicjatiwę w demonstracjach dyplomatycznych przeciw blokadzie portów południowych Ameryki przez marynarkę Stanów Północnych. Anglja dozwoli Francji stawić tę kwestję i rozwiązać ją w duchu przywrócenia swobodnej komunikacji między Europą a Stanami secessjonistowskiemi, nie interwenjując inaczej jak tylko przez poparcie moralne.— *Patrie* donosi, że Rząd rzeczypospolitej Rownikowej zażądał pośrednictwa Anglji w sporze z Rzecząpospolitą Peruańską.

Z Rzymu mamy wiadomości datowane 14 b. m. Donoszą one, że oddział Francuzów wszedł do Alatri i zaaresztował tam 10u Oficerów reakcjonistowskich. Alatri ma być nadal zajmowane przez Francuzów wspólnie z wojskami Papiezkiemi.— Mgr *Chigi*, powiózł podobno własnoręczny list Papieża do Cesarza Francuzów. — W Izbie Deputowanych Turyńskiej 17go, toczono żywe rozprawy, z powodu interpelacji dotyczącej zbierania świętopietrza. P. *Brofferio* starał się dowieść, że składki te obracane są przeciw Włochom, i żądał zastosowania do zbierających takowe przepisów Kodexu Karnego. *Ricasoli* jednak objaśnił, że jakkolwiek prawda być może twierdzenie P. *Brofferio*, jednak składki te z półwyspu włoskiego są tak drobne, że niewarto na nie zwracać uwagi. Izba wskutku tego przeszła do porządku dziennego.

Telegram z Madrytu, z d. 17go, zawiadamia, że statek *Sumter*, otrzymał rozkaz opuszczenia portu Kadyxu w ciągu sześciu godzin. — P. *Barrot* Poseł Francuzki, otrzymał wielki Krzyż Orderu Śgo Maurycego.—Wkrótce ogłoszone będzie urzędownie, że Królowa Hiszpańska jest przy nadziei.

Dziś rano zimna stopni 6 Wczoraj w południe zimna stopni 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 7. (W mierze).

TEATR WIELKI. Jutro, *Fortepjan Berty*.—*Raptus*.—*Chłopi arystokraci*.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 15.

Wtorek.— Dnia 21go Stycznia.— Rok 1862.

Przyjechali do Warszawy.

Kamocki Stefan Obyw: z Boronic nr 476; Karpińska Artystka Dramatyczna z Kijowa; Ledóchowski Jan Hrabia z Łaskarzewa nr 625.

Wyjechali: Jachołkowski Ryszard Ob: do Grodna; Lelewel Prot Ob: do Woli Cygowskiej; Targoński Stan: Sędzia Pokoju do Suwałk.

Przyjechali koleją żelazną: Chwalibóg Konst: Artysta Muzyczny z Prus nr 111; Kurtz Adolf Obyw: z Wiednia nr 638.

Wyjechali koleją żelazną: Łuszczewski Bron: Ob: do Poznania; Przezdziecki Miecz: Ob: do Wiednia; Potworowska Fran: Ob: do Poznania.

DONIESIENIA.

Sędzia Komissarz Massy Upadłości Samuela Loevenberga.— Ma honor wezwać Wierzycieli massy upadłości Samuela Loewenberga, aby się w dniu 5 (17) Lutego 1862 r., o godzinie 5ej z południa, w Trybunale Handlowym w Warszawie, w domu pod Nr 549 urzędującym, osobiście lub przez umocowanych do tego pełnomocników stawili, a to celem podania przez nich kandydatów na Syndyków tymczasowych powyż rzeczonej massy. — Warszawa dnia 3 (15) Stycznia 1862 r.—**Józef Zeltt.**



Futro Niedźwiedzie Szuba i Algierka Szopowa, są do sprzedania w Magazynie Ubiorów Męzkich Antoniego Ryszkowskiego, przy ulicy Wierzbowej Nr 614 B, wprost filarów Teatralnych.

Jest do wynajęcia **POKÓJ** na dole przy familji, dla jednej Osoby, lub dla dwóch Chłopczyków, z wszystkiemi wygodami; jeśliby więc ktoś chciał wynająć lub umieścić dzieci pod przyzwoitą opieką, raczy się zgłosić do Rządcy pałacu Wgo Grodzickiego, na Krakowskiem-Przedmieściu, a tam go o bliższych szczegółach zainformują.



Są do sprzedania **Powozy** używane, sztuk 8, jako to: **Kocz** landarowy używany, prawie jak nowy, Faeton mały bez fordekla, Kocz mały z fordeklem, przytem inne powozy z fordeklami, przy ulicy Leszno pod Nrem 712; wiadomość w warsztacie Siodlarskim.

Młody Człowiek, Polak, przybyły z Bruxelli, posiadający gruntownie i elegancko języki francuzki i flamandzki, pragnie zająć sobie kilka godzin wolnych, udzielaniem lekcji tychże języków. Adres: ulica Chmielna Ner 1560, oficyna główna, 1sze piętro, lewa strona, rano do godziny $11^1/_2$

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo *Piotrowskiego*, pod Nr 496, nadszedł znowu świeży transport **KAWIORU** Astrachańskiego zupełnie mało-solonego —**M. ŻYŻYN.**

Jest do sprzedania za przystępną cenę **Płaszcz** podszyty Szopami. Wiadomość u Krawca Ulicha, Krakowskie-Przedmieście Nr 415, w pałacu Hr: Stanisława Potockiego, gdzie Drukarnia Dziennika Powszechnego.



Nagrody Złp. 66 gr: 20.—W dniu 18 Stycznia 1862 roku, około godziny 4ej, wybiegła **Suczka** z rassy angielskich Wyżełków, maści białej, znaczona na łebku, uszach i grzbiecie kasztanowato; łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 189 przy ulicy Krzywe-Koło, na 2m piętrze od frontu, gdzie otrzyma powyższą nagrodę, prócz wdzięczności, zaś nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności.

W domu Nr 551 przy ulicy Długiej, zwanym na Lasockiem można dostać każdego czasu **Mleka** świeżego po gr: 18, a zbieranego po gr: 7 kwarta, z czem poleca się względom Szanownych Gospodyń, aby Sługom przykazywały tam się udawać po takowe.



Faetonik nowy, na leżących resorach, bardzo lekki, jest do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat Ner 1303 (46); wiadomość bliższa u Siodlarza.

KAWIORU-EMBA,

funt po kop: sr: 60,

najsmaczniejszego, (mało-solonego), Astrachańskiego, nadszedł świeży transport w komis do sprzedania, do **Składu NASION Dra F. BETZHOLD,** przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy.

W **Kantorze Stręczeń** firmy Stolarskiego, pod Nr 383 stary, 50 nowy, ulica Krakowskie-Przedmieście, gdzie Perfumerja Braci Natanson, na 1m piętrze, wprost ulicy Trębackiej; są do ulokowania ludzie wszelkiego rodzaju, jako to: Szwajcary, Numerowi, Stróże, Stangreci, Kucharki, Sługi do wszystkiego, Młodsze, Panny Służące, Bony, Gospodynie, Osoby do towarzystwa i konwersacji języków, Niemki, Francuzki. Ma także do ulokowania osoby chcące wyjechać na wieś i za granicę, posiadające języki obce i bez, jak niemniej korrepetytorzy i osoby chcące udzielać lekcje na godziny, z muzyką lub bez. Rządcy ekonomiczni i miejscy, Pisarze, Wójci Gmin, Ekonomi, Włódarze, Leśniki i wszelkiego rodzaju Oficjaliści, poszukują w tym Kantorze dla siebie odpowiednich posad, tu w Królestwie lub Cesarstwie, przyjmuje expedycje franco Komisant Kantoru.— **F. Rutkowski.**

Niżej podpisana, mająca pozwolenie od Władzy Szkolnej, zawiadamia Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, że przyjmuje **Uczniów na Stancję.** Mieszka przy ulicy Tamka Nr 2856, w oficynie na dole.—**Ludwika Sikorska.**

AKUSZERKA upoważniona przez Radę Lekarską, po rocznej praktyce odbytej w Instytucie Położniczym, pełniąc tamże obowiązki Podstarszej, poświęca się z całą gorliwością i przychylnością Osobom żądającym pomocy, a także przyjmuje na mieszkanie Osoby mające odbyć słabość, przy ulicy Nowe-Miasto, naprzeciw Kościoła Panny Marji, Nr 352, na 1m piętrze.—**J. Sielska.**

SZAL Wełniany i **KOŁNIERZ** duży futrzany, w tych dniach zgubiła biedna pracująca Osoba, która uprasza Łaskawego Znalazcy o odniesienie tego pod Nr 957 za Żelazną Bramą, na 1sze piętro, a oprócz nagrody, wdzięczność poszkodowanej otrzyma.

OSOBA płci żeńskiej, z wyższem wykształceniem, dobrej konduity, może mieć mieszkanie ogrzane i stół przyzwoity, za utrzymanie porządku mieszkania tego w którem mieszkać będzie. Wiadomość w godzinie południowej przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1402 u Właściciela domu.



Zabłąkany **Pies** z rassy Pudlów, po udowodnieniu własności, może być odebranym w Kancellarji Cyrkułu 5go i 6go, przy ulicy Nowolipie.

Obstalunki na drzewo grabowe,

zupełnie suche, sążeń po rubli srebrem jedenaście, przyjmują się przy ulicy Przejazd Nr 651, na 1m piętrze, (dom pod Lipką). — Tamże przyjmują się obstalunki na **OWIES,** w mniejszych i większych partjach. — Obstalunki robić można także i listownie, pisząc franco przez Piaseczno do Głoskowa.

W Dobrach Leszoowola za m. Tarczynem na czwartej wiorście po lewej stronie szosse, są do sprzedania **Sążnie Sosnowe** i **Olszowe** suche, razem lub częściowo, **sztuk czterysta.** Wiadomość u Właściciela w Lesznowoli.

NAGRODY Rs. 60.

Podpisany biedny Subjekt dnia 16go b. m. wyszedłszy z domu W. Krzemińskiego, przed Żelazną Bramą, i idąc dalej ulicą Żabią, Senatorską i Miodową, do Kanteru P. Lessera, gdzie spostrzegł że na tej drodze zgubił starą Xiążkę notatkową, wktórej była Summa Rs. 561, a mianowicie: cztery papierki storublowe, trzy 50-rublowe, jeden 5-rublowy, 2 kupony 3-rublowe i inne notatki. Uprasza Łaskawego Znalazcę aby względnie na to, że podpisany zgubił nie własne ale powierzone mu przez pryncypała swego pieniądze a przez stratę onych zmuszony będzie długi szereg lat służyć dla skompensowania straconej summy a biedni rodzice i kilkoro nieletnich dzieci rodzeństwa nie mających innego żywiciela oprócz nieszczęśliwego podpisanego, pozbawione zostaną kawałka chleba. Jestem pewny że każdy prawy i sumienny człowiek któryby tę zgubę znalazł nie zechce skorzystać z nieszczęścia licznej i biednej rodziny, owszem będzie miał sobie za święty obowiązek ocierać łzy tym nieszczęśliwym przez oddanie zguby do Sklepu E. L. Weidenfeld, w domu P. Zweigbauma, na rogu ulicy Granicznej i Żelaznej Bramy, Sklep Nr 2, gdzie otrzyma powyższą nagrodę jeżeli takową żądać będzie.

Mężczyzna w średnim wieku życia, kawaler, obeznany z czynnościami biurowemi, pragnie poświęcić się jakiejbądźkolwiek umysłowej pracy. — Potrzebujących takowego uprasza uprzejmie, o nadesłanie adresu, do Składu Win i Korzeni Pana Kwaśniewskiego, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 785 nowy 29.



OSOBA jadąca do Kijowa w tych dniach, życzy zabrać z sobą **Kilku Pasażerów.** Osoby interessowane raczą się zgłosić pod Nr 572 przy ulicy Długiej, w Magazynie Obuwia Męzkiego, wprost Arsenału.



Jest do sprzedania **Kocz** używany, na cztery osoby, w najlepszym stanie, z wszelkiemi pakunkami; Kareta podwójna bardzo mało używana, Koczyk lekki, nowy, na dwie osoby, Kocz Faeton nowy na cztery osoby. Wiadomość u Szwajcara przy ulicy Bielańskiej Nr 608.

Ktoby z Szanownych Rodziców lub Opiekunów, życzył sobie umieścić **Uczni** Szkół Rządowych na **Stancji,** gdzie znajdą należytą opiekę, oraz Korrepetytora, w miejscu bardzo blizko Gimnazjów położonem, raczą się zgłosić po bliższą informację, do Rządcy domu, przy ulicy Browarnej Nr 2745 lit: B.

Cztery **CHOMONTA ANGIELSKIE** kompletne i w zupełnie dobrym stanie, są do sprzedania w Zjeździe Białostockim, przy ulicy Bielańskiej, złożone u Alexandra, utrzymującego Dorożki.



W Dobrach Kodrąb, mila jedna od stacji Kolei Żelaznej Radomsk, są do sprzedania **OGIERY** pełnej krwi. Jeden Angielski, nazwiska Paladyn, maści skaro-gniadej, ze stajni Xięcia Roland w Anglji zrodzony z rodowodem. Dwa Arabskie pełnej krwi, w kraju zrodzone, po lat 4, maści kasztanowatej, i kilka Klaczy wierzchowych podług szkoły wyjeżdżonych, pięcio-letnich, po koniu Arabskiem, różnej maści. Między temi znajduje się jedna Klacz wierzchowa skaro-gniada Angielska, pięcio-letnia, i Para Koców maści bułanej, Ogier i Wałach zaprzęgowy. Bliższą wiadomość można powziąść listownie pod Adresem: A. R. w Kodrębie, przez Radomsk, franco. Przyjmuje tameczny Berajter Konie do wyjeżdżenia za pewnem wynagrodzeniem i dodaniem żywności dla koni.

W **GASTRONOMJI** Pani Wojnickiej, przy ulicy Trębackiej pod Nr 641, gdzie lokal oświecony wieczorami gazem, Billard uregulowany, Czytelnia Pism Perjodycznych, dostać można w każdym czasie rożnych Trunków, Przekąsek, Śniadań i Kolacji, na gorąco, po cenach przystępnych i rychłej usłudze.

Nagrody Rs. 100. — Płacąc Sankarzowi przy ulicy Nowo-Alexandrji, lub gdzie indziej, uronione zostały **Złotych Polskich 5,000,** Assygnatami Rossyjskiemi. Sumienny Znalazca raczy takowe wnieść do Rządcy Hotelu Saskiego, gdzie otrzyma powyższą nagrodę, a z tego tytułu poszkodowany część jaką znalezionych pieniędzy rozda na cel dobroczynny.

Szwajcarskie oryginalne
LIEBEROWSKIE ZIOŁA ZDROWIA,
(Lieberische Gesundheits Kraüter).

Znane powszechnie od dawna z nader pomyślnych skutków przeciwko wyniszczeniu ciała, suchotom płucowym, kaszlowi, katarowi, bólom piersi w różnych rodzajach, zaflegmieniu i t. p. dolegliwościom; działania których są pomocnemi każdej płci i wiekowi, a kuracja niemi w każdej porze miejsce mieć może, otrzymał świeży transport takowych, Skład Rozmaitości Piotra Dąbrowskiego, przy ulicy Krako:-Przedm: Ner 385 (46), które w paczkach pół-funtowych, opieczętowanych, wraz z przepisem użycia, jak przychodzą sprzedaje. Osobom na prowincji i w Cesarstwie zamieszkałym, przesyłkę Pocztą najakuratniej załatwia.—Tamże nadeszły Karmelki piersiowe z Wrocławia i sprzedają się po cenie umiarkowanej; oraz złożono do zbycia: Volumina Legum dawnego wydania; Gazetę Warsz: komplet z 22ch lat; Wybór Pisarzy Polskich, Poezje Pola; Wieniec Jachowiczowi poświęcony; oraz Dzieła Dramatyczne Bogusławskiego i inne Teatralne.

SANKARZ, który w Niedzielę po zrobieniu czterech kursów, z pod Teatru odjechał, nie odebrawszy swojej należności, po takową niech się zgłosi na ulicę Szpitalną, do domu W. Angerstein, na 1sze piętro, gdzie balkon.



Dnia 18go b. m. zginął **PIESEK** nie wielki czarny, z długim włosem, pod szyją biały. Uprasza się Łaskawego Znalazcę o odprowadzenie go na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 67 nowy, na 3cie piętro, za nagrodą jeżeli życzyć będzie.

STUDENT klassy 5tej Szkoły Filologicznej, mający poręczenie zapewniające dostatecznie o swojej moralności i usposobieniu, życzy sobie dawać **Lekcje** przygotowawcze do klass niższych takichże Szkół, albo **Korrepetycje** na godziny lub z zamieszkaniem.—Bliższa wiadomość w nowym domu PP. Wizytek, w antresolach, wnijście wschodami głównemi z bramy, potem na lewo.

Dnia 19go b. m., Służąca niosąc Salopę od rogatek Petersburgskich, przez Pragę, Stary Most i Zjazd, zgubiła **Kołnierz** Tumokowy; uczciwy znalazca niech raczy takowy zwrócić na Pragę na ulicę Brukową Nr 399, dom Rubinsztejna, a otrzyma nagrody Rs. 5, i wdzięczność od biednej Służącej, która lat parę musiałaby na takowy służyć.



Do sprzedania Para z Prowincji przybyłych **KONI** rassowych, zupełnie ujeżdżonych, Ogier i Klacz, maści siwej. Bliższą wiadomość powziąść można w Kantorze w domu Wagnera, przy ulicy Erywańskiej pod Nr 1066 lit: C.

W odległości 3½ wiorsty od Rudy Guzowskiej jest do sprzedania **Kolonja,** zawierająca miary nowo-polskiej morgów 46 w gruntach dobrych żytnich, z wygodnym i obszernym domem mieszkalnym i drugim dla ludzi, zabudowania gospodarskie składające się z 2ch stodół, obory, stajni, wozowni i innych w stanie dobrym, oraz z olearni, z powodu braku takowych w bliskości, mogącej przynosić znaczne korzyści, z inwentarzem żywym lub bez. Wiadomość w Rudzie Guzowskiej u Zawiadowcy Stacji, lub w Warszawie pod Nr 1005, róg ulic Żelaznej i Krochmalnej u Dąbrowskiego.

WĘGIEL KAMIENNY
KRAJOWY
PO CENACH ZNIŻONYCH.

Posiadając w Zagórzu Olkuskiem kopalnią **WĘGLA KAMIENNEGO**, który jako graniczący z takąż Kopalnią Rządową w Dąbrowie górniczej, pod względem dobroci w niczem nie ustępuje węglowi z tej ostatniej pochodzącemu, i pragnąc zaprowadzić w kraju użycie takowego, a tem samem podać Szan: Publiczności tak w Warszawie jako też na Prowincji, sposobność tańszego nierównie opału, jak drzewem, które rok rocznie staje się droższem, ustanowiłem cenę węgla mojego tak dalece dla każdego przystępną i umiarkowaną, jaka wcale dotąd nie była praktykowaną.

Węgiel ten przedaje się wagonami po korcy 42, 44, 52, 60, 80 i 90 trzymającemi.

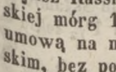
Korzec węgla kamiennego grubego kosztuje franco na Stacjach Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, bez kosztów odsyłki, a mianowicie:

w Dąbrowie górniczej . . .	kop:	sr.	27
„ Myszkowie	„	„	40
„ Częstochowie	„	„	44
„ Radomsku	„	„	47
„ Piotrkowie	„	„	48
„ Rokicinach	„	„	49
„ Rogowie	„	„	50
„ Skierniewicach	„	„	51
„ Łowiczu	„	„	52
„ Rudzie Guzowskiej . . .	„	„	52
„ Warszawie	„	„	53

Obstalunki na węgiel przyjmują się w Handlu Szkła i Kryształów, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 477 a, pod firmą **Ignacego Hordliczki** exystującym, tudzież w Zagórzu Olkuskiem per Dąbrowa górnicza, pod moim adresem.

Przedażą cząstkową mojego węgla w Warszawie, zajmuje się A. Kutner w Składzie wapna Koziegłowskiego, przy rogu ulicy Żelaznej i Jerozolimskiej przy Kolei Żelaznej istniejącym, po kop: 56 za korzec, w tymże Składzie bez kosztów odsyłki.—Obstalunki na przedaż cząstkową tego węgla, przyjmują się także w powyższym handlu szkła i kryształów Ignacego Hordliczki. **Wilhelm Hordliczka.**

W mieście Gubernjalnem Radomiu, przy ulicy Spacerowej, obok Ogrodu publicznego, w miejscu pierwszorzędnem, na Zakład handlowo-przemysłowy odpowiedniem, jest do odstąpienia na lat 18 **Ogród** owocowy i warzywny, z łąką, oraz z nowym, ozdobnie murowanym domem, mieszczącym w sobie cztery mieszkania, oranżerję i dwie piwnice, a obok tego cieplarnia zwana infirmerją, stajnia, obórka i wozownia, nowo i porządnie wystawione. W oranżerji i cieplarni znajduje się roślin więcej hollenderskich, około 2,000 wazonów, w ogrodzie zaś szkółka drzew fruktowych, około 5,000 sztuk obejmująca, szparagarnia, kwiaty i krzewy ozdobne i t. p. Ogród ten z którego opłaca się czynsz Kassie miejskiej, obejmuje przestrzeni miary nowo-polskiej mórg 18½ i może być w każdym czasie odstąpionym, za umową na miejscu z dzisiejszym posiadaczem, Józefem Gaczeńskim, bez pośrednictwa osób trzecich.



W Dobrach **Krasne**, Gub: Płockiej, Pow: Przasnyskim, w bliskości m. Makowa położonych, znajdują się **Ogiery**, do pokrycia klaczy, a mianowicie. a) czystej krwi angielskiej: 1, Walmer po Rs. 30; 2, Flatterer po Rs. 20; 3, Sanflower po Rs. 15; b) czystej krwi arabskiej: 1, Harszyd po Rs. 15, z dopłatą dla Stajennych po Rs. 1 od każdej stanowionej klaczy; c) półkrwi arabskiej: 1, Aali po Rs. 3; 2, Mudżid po Rs. 2, z dopłatą dla Stajennych po kop: sr: 45, od każdej stanowionej klaczy. — Utrzymanie jednej klaczy na dobę kosztuje kop: 65. — Mający chęć korzystania, zgłaszać się mogą do miejscowego Rządcy dóbr, we wsi Krasne, w każdym dniu, aż do ostatniego Maja 1862 r., to jest do dnia, w którym rzeczone Ogiery od pokrywania klaczy cofnięte będą.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— W zastosowaniu się do przepisów Lombardowi służących, podaje do wiadomości publicznej, a mianowicie Osób interessowanych, że Licytacja na fanty w rzeczonym Lombardzie zastawione, jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki, suknie, bielizna i wszelkiego rodzaju kosztowności, których Właściciele w oznaczonym ostatecznie terminie nie wykupili lub zaprolongować zaniedbali, rozpocznie się w dniu 20 Lutego (4 Marca) 1862 roku i aż do czasu zupełnego ich wyprzedania codziennie wyjąwszy dni Świąteczne i Niedzielne od godziny 9tej z rana do 1szej w południe w zwykłym lokalu Lombardu, w Ratuszu Głównym odbywać się będzie. 1) Życzący więc nabyć sobie rzeczone przedmioty, zechcą się znajdować w miejscu i dniu wyżej oznaczonym a zakupione fanty, zaraz po przybiciu kupna, srebrem lub biletami bankowemi płacić. 2) Że termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych i złotych, najdalej do dnia 19 (31) b. m. i r., innych zaś do dnia 5 (17) Lutego t. r., oznaczonym został. Dla tego interesowani a mianowicie właściciele takowych fantów, przed upływem powyższego terminu do Kassy Lombardu o wykupienie lub prolongowanie zgłosić się są obowiązani, fanty wszelkie po dzień 20 Grudnia (1 Stycznia) 1855/6 r. zastawione, bezwarunkowo wykupione być winny, inaczej na licytacji, sprzedaży niezawodnie ulegną. 3) Że wszyscy którzy nie wykupiwszy dotąd fantów swoich w czasie właściwym, mimo niniejszego ogłoszenia na własny interes tyle staną się obojętnymi, iż nie będą korzystać z czasu wyżej oznaczonego do wykupienia lub prolongowania zastawionego fantu, a mianowicie którzy takowego wykupna, przed dniem 19 (31) Stycznia r. b. co do wyrobów złotych i srebrnych a przed d. 5 (17) Lutego t. r. co do innych nie dopełnią, sami sobie winę przypiszą, gdy zastawione przez nich fanty złote i srebrne, nietrzymające prób przepisanych, niezawodnie w wykonaniu Art: 3 Najwyższego Ukazu z dnia 10 (22) Kwietnia 1851 r., o zaprowadzenie w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz Art: 29 zaprowadzającego w tym celu probiernie przy Mennicy Warszawskiej; tejże Mennicy do stopienia, a zarazem w zamian za gotowiznę po cenach jej właściwych odstąpione, a inne na licytacji w Lombardzie sprzedane zostaną. 4) Aby się nikt z osób interessowanych niewiadomością o niniejszem obwieszczeniu wymawiać nie mógł, takowe przez pisma czasowe do wiadomości Publicznej podaje. Niemniej przez przylepienie drukowanych exemplarzy onego, w miejscach publicznych i obwołaniu po mieście przy odgłosie trąby ogłoszonym zostanie.— Prezydent, Radca Tajny *Andrault*. Naczelnik Kancellarji *Luceński*.

☞ **BIÓRO STRĘCZEŃ GUWERNERÓW i GUWERNANTEK Z. Ulejskiej,** w Warszawie, Nr 25, obok Poczty, w każdym czasie ma do przedstawienia Osoby w zawodzie nauczycielskim pracujące. Tamże **Bony** Francuzki są poszukiwane.

ZARZĄD
Młyna Parowego w Międzyrzecu,

pospiesza zawiadomić Sz: Publiczność, że sprzedaż hurtowa wszelkich Wyrobów Młyna tutejszego dopełnia się już od 1go Stycznia r. b., w Składzie Głównym Mąki z Tenczynka, Łowicza i innych, w domu Nr 1394, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Złotej exystującym, z Właścicielką którego to Składu Zarząd Międzyrzeckiego Młyna Parowego, zawarł w tym względzie stosowny układ. — Międzyrzec, dnia 2go Stycznia 1862 r. — Dyrygujący, B. Johns.

Do sprzedania w każdym czasie z wolnej ręki:

1) **DOBRA** o mil 3 od Piotrkowa i Kolei Żelaznej położone, włók 76 zawierające, z dwóch małych Folwarków i pięciu Wsi oddawna oczynszowanych składające się, w których czynsze wieczyste przeszło Złp. 5,000, a Propinacja około Złp. 3,000, rocznie wynoszą, całkowity zaś czynsz roczny z tychże Dóbr już po opłaceniu podatków i ciężarów gruntowych czyni Złp. 13,000. Zostają one w dzierżawie, lecz na każdy Święty Jan Chrzciciel Dzierżawca za wynagrodzeniem w kontrakcie oznaczonem z posiadania ustąpi. Szacunek za nie żądany Złp. 230,000, z którego strącą się świeżo zaciągnięte pożyczki a-

mortyzacyjne: Towarzystwa Złp. 44,400 i Skarbowa Złp. 62,666 Gr. 20. Dla dogodności zaś kupującego, jeszcze na lat parę może być zostawione przy gruncie Złp. 30,000 lub 40,000. — 2) **DOBRA** w najlepszej glebie pszennej Sandomierskiej o mil $1^1/_2$ od Sandomierza, a 1 od Zawichosta i Ożarowa, rozległe włók 18 przeszło, z nowemi budynkami, mające gotowy dochód tylko z propinacji czyniącej około Złp. 2,000 rocznie, a zresztą z ziemiopłodów. Szacunek za nie żądany jest Złp. 160,000, z którego pozostanie przy gruncie pożyczka amortyzacyjna Towarzystwa Złp. 54,700, i oprócz tego gdyby kupujący sobie życzył, może być zostawione na lat parę Złp. 20,000 lub 30,000. — 3) **DOBRA** o półtorej mili od Radomia, a o ćwierć wiorsty od traktu bitego z Radomia do Kielc wiodącego, położone, włók 20 rozległe, w której to przestrzeni znajduje się pięć włók pięknego lasu. Szacunek żądany jest Złp. 140,000, z którego potrąci się pożyczka Towarzystwa około Złp. 20,000 i tyleż do lat paru może być w razie żądania kupującego przy gruncie zostawione. — 4) Nakoniec w ostatnich Dobrach o mil 8 od Wisły położonych, jest do sprzedania **Tysiąc Dębów** na towar zagraniczny. Las położony jest o pół wiorsty od traktu bitego, po którym do samej Wisły drzewo może być sprowadzone. — Mający chęć kupna bliższą wiadomość powezmą u WW. Rejentów: Zawadzkiego w Warszawie, Wasiutyńskiego w Lublinie, Przychodzkiego w Radomiu, Pyrkoscha w Kielcach, Mierzejewskiego w Piotrkowie i Czermińskiego w Opocznie.

Około **2,000 SOSIEN** w części starodrzewu zdatnego na materjał Gdański, jest do Sprzedania w dobrach Radzanów w Pcie i Guber: Radomskiej, $1^1/_2$ mili odległych od Stacji Pocztowej Białobrzegi, a pół mili od rzeki spławnej Pilicy. Wiadomość o warunkach powziąść można na gruncie.

DOM massiw murowany, nowej gustownej architektury, w mieście fabrycznem Zgierzu, w Powiecie Łęczyckim, przy jednej z pryncypalnych ulic na sprzedaż z wolnej ręki zaraz pod korzystnemi warunkami. Dom ten zawiera w parterze 7 Pokojów, a na górze 3, obiciami wyklejone, z Piecami białemi kaflanemi, oknami podwójnemi, porządnie i gustownie urządzone, ma piwnic pod sobą sklepionych 4, cegłą wyłożonych, sień jest oprócz głównych drzwi podwójnych w środku drzwiami szklannemi opatrzona i Przedsionkiem oszklonym. Za domem jest dziedziniec obszerny zawierający Wozownią, Magazyn i inne Gospodarskie Zabudowania; dalej przytyka Ogród owocowy z fontanną i warzywny, później Łączka, która rozciąga się do rzeki Bzury, na której stoi Domek drewniany do kąpieli. Oprócz tego należy do Domu Ogród polny. Wiadomość w Warszawie na Podwalu pod Nr 521/2 u Wgo Kobylińskiego, lub w Zgierzu w Domu Zleceń. Dom ten zdatny dla Emeryta mogącego robić interessa korzystne pieniężne w fabrycznem mieście, albo dla Przedsiębiercy.

Wiadomość nader interesująca.

Skład Głowny Mąki z Młyna Parowego z Łowicza podaje do wiadomości publicznej, że Młyn ten po przerobieniu go na sposób Wiedeńskich Młynów Parowych, już od dnia 1go Grudnia r. z. w bieg puszczonym został, i że wyrabiane w nim **MĄKI** w różnych gatunkach, w niczem nie ustępują tego rodzaju wyrobom zagranicznym.

Zawiadamiam JJWW. i WW. Panów, iż w praktyce u mnie zostający **Ferdynand Rindfleisch,** na dniu 21 Grudnia r. z. został oddalonym, a udając się w okolice Radomska i Wielgomłyn, nie ma żadnego upoważnienia do odbioru mnie przypadających należności; upraszam przeto, ażeby na ręce tegoż żadnych kwot nie wypłacali, w przeciwnym bowiem razie, następstwa z łatwowierności sami sobie przypisaćby musieli. — W Częstochowie, Józef **Kijas,** Kupiec.

CUKIER

dwa razy rafinowany, z Fabryki Sanniki, sprzedaje się w głowach, w Składach **Braci Natanson,** przy ulicy Krako:-Przedm:, pod Nr 383 (nowy 50), naprzeciw ulicy Trębackiej, i na Nalewkach pod Nr 2244 A.

Zarząd Jenerał-Intendenta 1ej Armji.

Z rozkazu JW. czasowo Główno-Dowodzącego Armją 1szą, pod dniem 12 Stycznia (30 Grudnia) 1862/1 roku, za Nr 1,491, naznaczają się targi 17 (5) i 21 (9) Lutego 1862 roku.

1) W Zarządzie Jenerał-Intendenta Armji, na dostawę: do Magazynów Warszawskich żyta czetwerti 29,000, jęczmienia czetwerti 2,900; do Magazynów Nowogeorgiewskich mąki czetw: 21,000, kaszy czetw: 2,100; do Magazynu Iwangrodzskiego mąki czetw: 9,000, kaszy czetw: 900; do Magazynu Lubelskiego mąki czetw: 3,000, kaszy czetw: 300; do Magazynu Radomskiego mąki czetw: 3,500, kaszy czetw: 350.

2) W Izbach Skarbowych: Grodzieńskiej, Kijowskiej, Czernichowskiej i Mińskiej: do Magazynów Brześcia-Litewskiego żyta czetw: 54,820, kaszy czetw: 7,140.

Pomienione dostawy powinny się rozpocząć z nastąpieniem miesiąca Kwietnia r. b., a skończyć przed 1m Stycznia 1863 roku; w innych zaś względach takowe będą miały miejsce na warunkach, zatwierdzonych na dostawę prowiantu w 1862 roku, w proporcjach miesięcznych, z dozwoleniem liwerantom dostawiać i więcej nad tę ilość. Jeśli zaś liweranci zechcą wykonać dostawę prowiantu do Brześcia Litewskiego spławem, a ceny ich okażą się dogodniejszemi od innych, to w takim razie dopełnią takową na warunkach i w terminach warunków spławnych.

Zarząd Jenerał-Intendenta ogłaszając o tem, wzywa życzących przyjąć udział w pomienionych targach, aby przybyli do miejsc, gdzie takowe odbywać się będą, na czas wyżej oznaczony, z należytemi, prawem wymaganemi kaucjami, lub też by przysłali swoje zapieczętowane deklaracje, z wyszczególnieniem cen.

Warszawa dnia 2 (14) Stycznia 1862 r.

W nieobecności Jenerał Intendenta Armji,

Pomocnik Jego, Rzeczywisty Radca Stanu, **Rużynski.**

Naczelnik Wydziału, **Aratowski.**

Naczelnik Stołu, **Zacharewicz.**

DRZEWO OPAŁOWE w SĄŻNIACH,

sprzedaje się po cenach umiarkowanych:

a) z Magazynu przy ulicy Nowogrodzkiej wprost Składu Bankowego nowo wystawionego, drzewo brzozowe i olszowe w grubych szczapach $3^1/_2$ łok: długich;

b) z Magazynu przy ulicy Rybaki, schodząc Mostową ul: do drugiej Łaźni Śliwińskiego pod Nr 2566, drzewo brzozowe w szczapach 3 i $1^1/_2$ łok: długich;

c) z Magazynu przy ulicy Jerozolimskiej, około Składów Węgli Górnictwa, drzewo sosnowe w szczapach $1^1/_2$ łokia długich;

Drzewo to wyborowe, zupełnie suche, sprzedaje się bądź z akuratną odstawą bądź też na miejscu.

Przyjmuje i załatwia Zlecenia w przedmiocie dostarczania Ludzi roboczych, Parobków, Komorników i Kolonistów, głównie narodowości Słowiańskiej; jako też zdolnych Oficjalistów i Fabrykantów, do Królestwa Polskiego i Cesarstwa Rossyjskiego; załatwia także zlecenia tyczące się kupna, sprzedaży, wydzierżawienia, Majątków ziemskich, Nieruchomości miejskich, sprzedaż Lasów, Drzewa towarnego opałowego, i wszelkie inne; Kantor Informacyjny i Komissowy **M. Pławskiego i Spółka** w Warszawie, od Nr 419, przy Poczcie exystujący.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.